

Buczer, Na rewir wbijam

Słyszysz pierwszy wers
Wiesz kto nawija
Ponownie bounce
Na rewir wbijam
Buja się szyja
Trenujesz karkiem
Już od dekady mam taką jazdę
/2x

Kolejny rok
Kolejna dziara
Kolejna płyta, jadę jak taran
To ja ten wariat co rozpierdala
Dali mi bit, to go poskładam
Znowu na bębnach
Ten to na setach
Cisnę jak beta
Pierdole letarg
Bo jestem skurwiel, co dumnie reprezentuje teren
Wciąż powracam jak zły sen
I dobrze wiem że Polska nie jest jeszcze gotowa
Ale konsekwentnie na ulice pcham swój towar
Tak swój chłopak, co się wychował na tej muzyce
I będę wam ją serwował
Widzę w tym sens
Jestem uparty
Powoli jak w pokerze odkrywam kolejne karty
Jadę tak wolno, bo wolny mam styl
Chcesz wyjść na wolną ? to wolne żarty

Słyszysz pierwszy wers
Wiesz kto nawija
Ponownie bounce
Na rewir wbijam
Buja się szyja
Trenujesz karkiem
Już od dekady mam taką jazdę
/2x